

№ 189.

Kalendarzyk tygodniowy:

Sob. św. Bernarda Op
Niedz. św. Jacka Wyzn.
Pon. św. Symforyana
Wt. św. Filipa Benic.
Sr. św. Bartłomieja Ap.
Czw. św. Ludwika Kr.
Piąt. św. Ireneusza

Wschód słońca: godz. 4 m. 51
Zachód słońca: godz. 7 m. 15
Długość dnia: godz. 14 m. 24
Ubyło dnia: godz. 2 m. 21.

Cena prenumeraty:

W ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k.
Półrocznie " 3 " "
Kwartalnie " 1 " 50
Miesięczn. " " 50
Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40
Półrocznie " 3 " 70
ZAGRANICĄ:
Miesięcznie " 1 " 10

Redakcja

w Łodzi,

ul. Przejazd № 8.

Nr. telefonu 593.

ROZWIÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, ekonomiczny, społeczny i literacki, ilustrowany

Sobota, dnia 20 Sierpnia 1910 roku.

Kantery: własny w Warszawie, ul. Krucza № 23; w Pabianicach a p. Teodora Minko; w Zgierzu, w spółce p. Patka.

CENA OGŁOSZENI: „Nadesłane” na 1-ej stronie 50 kop. za wiersz pet. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1¹/₂ kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz petlowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 3 — 4-ej po południu.

Niniejszem podajemy do wiadomości Szanownych naszych Odbiorców, że z dniem dzisiejszym w FILII NASZEJ W ŁODZI zaprowadziliśmy sprzedaż artystycznych, dekoracyjnych i uczniowskich farb olejnych w tubach, wodnych w miseczkach, a także wszelkiego rodzaju olejów, werniksów i t. d. dla Pp. artystów-malarzy i amatorów—

Francuskiej fabryki farb artystycznych, dekoracyjnych i werniksów

A. VERTUN & C-ie, w Warszawie

Warsz. Tow. Akc. Handlu Towarami Aptecznymi, dawniej ZJEDNOCZENI APTEKARZE

i Ludwik Spiess i Syn.

2057

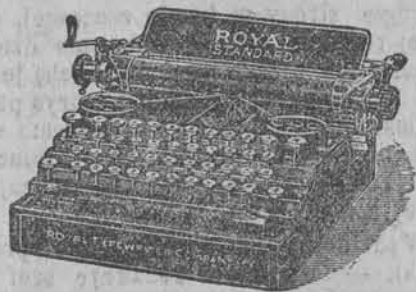
Szkoła przygotowawcza koedukacyjna Jadwigi Zawadzkiej.

PIOTRKOWSKA № 103.

przyjmuje zapisy na 1910/11 r. szk. Szkoła ma na celu stwarzanie warunków, sprzyjających normalnemu rozwojowi chłopców i dziewcząt, w wieku lat 7 do 11, oraz gruntowne przygotowanie ich do szkoły średnich. Obok jęz. polskiego, rosyjskiego i niemieckiego, arytmetyki, pogadek etycznych, rzeczowych i przyrodniczych, program szkoły obejmuje: rysunki, śpiew, słody, gimnastykę i zabawy pedagogiczne; na żądanie rodziców — konwersacja w jęz. francuskim. — Ze względów pedagogicznych ilość dzieci ograniczona. Nad stanem zdrowotnym szkoły i rozwojem fizycznym dzieci czuwa lekarz higienista. Zapis codziennie od 3-ej do 6-ej po południu. — Program i sprawozdanie za rok zeszyły do nabycia w kancelarii szkoły. Kierownik szkoły **WACŁAW ZAWADZKI**.

2067-5-1

Prawdziwie „ROYAL“ czyli „KROLEWSKA“.



Uznane za najlepsze ze wszystkich dotąd znanych pierwszorzędnych maszyn do pisania, są Amerykańskie maszyny

ROYAL-STANDARD

Zastępcy: **Kułakowski i Zasacki**
Łódź, ul. Mikołajewska № 46. 2049

Sposób rozcierania KREMU w kierunku strzałek.

Złotym Medalem nagrodzone w 1908 r.

KREMY „PSYCHE“

nadają PIĘKNOŚĆ.

1) Usuwa radykalnie **Pięgi, Plamy, Pryszcze, OPALENIZNĘ, LISZAJE.**

2) **UDELIKATNIAJĄCY**

nadaje aksamitną miękkość i ośniewającą białość cery, usuwa zmarszczki.

Słoik 50 k.

Wyna- **A. CHAREMZKY** Apteka i Laboratorium lazku Chemiczno - Kosmetycz- ne w Łodzi, ul. Średnia № 10. Ządać warzędzie. 2073

50% oszczędności opału, usuwa wilgoć

patent. **MULTIPLIKATOR OGRZEWANIA**

Dr. W.P. Kłobukowski, inż.-chem., Warszawa, Jerozolimska 71

Znakomity środek odżywczy

KEFIR K. ŻYCKIEGO

opteka **W. DANIELECKIEGO.**

Łódź, Piotrkowska № 130, tel. 12-93. 423r

Cukry deserowe
Kakao i
Czekolada

Jana Fruzińskiego

Piotrkowska 71
wprost
Pasażu Meyera.
482-r

Numer dzisiejszy składa się z 12-tu stron.

KTO chce mieć ciepłe i suche mieszkanie niech zastosuje do pieca patent. ulepszony ogrzewacz

W W U I K A N A

Oszczędność opalu przeszło 50%.
Prospekty i cenniki na żądanie.

Dr. Ludwik Zieliński, Warszawa, Mazowiecka 4.
Adres tel. „Kabał“, tel. 5362 336 25-1
Wystrzegać się przestarzałych konstrukcji.
Reprez. na Łódź Br. Zbójewsey, Przejazd 48, tel. 13-42.

Spostrzeżenia naukowe w klinice chorób kobiecych, w uniwersytecie w Krakowie stwierdziły:

Naturalną wodę gorzką **Franciszka Józefa** stosowano w licznych wypadkach. Już małymi dawkami osiągnano skutek przeczyszczający zawsze szybko, bez bólu i bez żadnych następstw szkodliwych.

Wielokrotnie wypróbowana z dobrym skutkiem woda gorzka Franciszka Józefa powinna znajdować się w każdym domu.

Do nabycia w aptekach i składach aptecznych.

2770-1

SĘDZIWI MONARCHA.

Urodzony w roku 1830 sędziwy monarcha Austro-Węgier, cesarz Franciszek Józef I, w dniu 18-ym b. m. obchodził uroczystość osmdziesiątej rocznicy urodzin, w pełni sił fizycznych i duchowych; Prócz niezbędnych okularów przy czytaniu i pisaniu—objaw zupełnie zrozumiały u człowieka osmdziesięcioletniego — cesarz Franciszek Józef doskonale widzi i słyszy, posiada wyborną pamięć, chodzi bardzo rzeźko, doskonale się trzyma na koniu, okazuje się wytrzymałym na trudy polowania. Równocześnie z pełną energią umysłową załatwia sprawy urzędowe, ogarnia bystro nie tylko ogólne zarisy spraw państwowych, ale także nie zapomina o szczegółach drugorzędnych i trzeciorzędnych tychże spraw i o skomplikowanych kwestiach osobistych, będących niejako srubkami i kółeczkami w wielkiej maszynie biurokratycznej.

Zródłem fizycznej i umysłowej rzeźkości cesarza Franciszka Józefa I-go, jest umiarkowanie oraz pracowitość. Umiarkowanie skłania cesarza do nienadużywania tych wszystkich darów życia, z których mógłby korzystać z pełną obfitością, dzięki swojemu majątkowi. Monarcha prowadził i prowadzi życie niemal spartańskie; kładzie się wcześniej spać, wcześniej wstaje, je stosunkowo niewiele i to potrawy niewyszukane, pija niewie-

le, a nawet co do palenia w ostatnich latach kilkunastu umiał zapanować nad dawniejszymi przyzwyczajeniami i wyrzec się zbyt silnych cygar z chwilą, gdy lekarze zwrócili jego uwagę na ich szkodliwość.

Pracowitość cesarza polega na umiejętnym podziale godzin i na zdolności wyzyskania każdego kwadransa, a nawet każdego dziesięciu minut na cele tej lub owej pracy.

Cesarz Franciszek Józef I, dzięki rozważnej pracowitości, stworzył sobie własną technikę życiową, która mu pozwala bez zmęczenia podjąć wielkiej ilości pracy, a równocześnie z pomocą owej pracy uroznać sobie życie w ten sposób, iż ani na chwilę nie wydaje mu się ono zbyt uciążliwym lub nudnym.

Umiarkowanie, widniejące w fizycznych przyzwyczajeniach cesarza, przebiega także w jego charakterze i w jego umysłowości, a więc i w jego metodach politycznych. Cesarz Franciszek Józef I, umiał dzięki owemu umiarkowaniu przez cały ten czas swojego panowania niemal zawsze ustrzedz się ostateczności. W sytuacjach politycznych, grożących takim albo innym zatargiem właśnie dlatego, że dany system się przeżył lub dojrzał, aż do wyciągnięcia ostatecznych konsekwencji, cesarz w imię umiarkowania szukał kompromisowego załatwienia sprawy i umiał zarówno kompromis, jak i jego formę w porę wynaleźć.

Tem umiarkowaniem należy tłumaczyć powszechnie znane zjawisko, że jeden i ten sam monarcha w ciągu swojego panowania, potrafił bez żadnych wstrząśnień przeprowadzić formę rządzenia państwem od skrajnego absolutyzmu, aż do konstytucji, opartej na głosowaniu równym i powszechnem. W innych państwach takie przejścia wchodziły w życie wśród drgawek konwulsyjnych, którym towarzyszy często szła rewolucyjność. W Austrii stopniowa ewolucja absolutyzmu, aż do konstytucji, opartej na głosowaniu powszechnem, miała formę łagodną, przypominającą stopniową zmianę cieni nocnych na jasność dzienną.

Temu umiarkowaniu cesarza Franciszka Józefa I należy przypisać pełne zrozumienie, jakie ma on, dobry Niemiec, dla potrzeb i dążeń innych narodów. Nie trzeba zapominać, że cesarz Franciszek Józef I wzrastał jako młody arcyksiążę, a potem przez lat osiemnaście rządził jako monarcha w czasach, gdy Austria z wyłączeniem Galicji i Bukowiny, należała do związku Niemieckiego i była tegoż związku mocarstwem przysydnym. Jeszcze w 1864 roku wojska austriackie poszły na wojnę z Danią w obronie ideałów i interesów związku Niemieckiego. W 1866 r. cesarz Franciszek Józef przewodniczył osobiście w Frankfurcie nad Menem zjazdowi książąt panujących Związku Niemieckiego. Brakowało wśród nich tylko króla pruskiego. Na propozycję Napoleona III, ofiarującą Franciszkowi Józefowi I

znaczne korzyści terytoryalne w zamian za odstąpienie na rzecz Francji ziem, położonych na lewym brzegu Renu, ten ostatni odpowiedział: „Sire, jestem monarchą niemieckim!”

Mimo tego wyraźnego podkreślenia swojej narodowości niemieckiej, cesarz Franciszek Józef I umiał okazać tolerancję dla innych narodów, a nawet poprzeć czynnie ich dążenia narodowe. Ten piękny przymiot jest i będzie jednym z największych tytułów do zasłużonej chwały osiemdziesięcioletniego jubilata.

Wystawa brukselska w płomieniach.

(Korespondencja własna „Rozwoju“).

W wystawie belgijskiej przyjęło udział przeszło 25,000 wystawców. Dużo w tej liczbie było drobnych, ale i kolosalne firmy wszechświatowe nie szczędziły kosztów, aby tu swoje wyroby przedstawić.

Nie można od sprawozdawcy wymagać, aby choć część tych cudów mógł zobrazować, bo gdyby nawet przyszło wymienić tytuły firm, które znalazły się tutaj, już potrzeba byłoby na to około 50,000 wierszy, czyli całomiesięczną objętość „Rozwoju“, a cóż dopiero, gdyby każdej z tych firm zamiast dwóch wierszy—poświęcić 10 lub 15.

Za to obowiązkiem naszym zwrócić uwagę na te wyroby, które najbardziej interesuje się Łódź.

Przedziałające i tkaćskie maszyny, któremi pracują fabrykanci w Łodzi, pochodzą przeważnie z jednego źródła—niemieckiego, a to dlatego, że dla łódzkich Niemców najniższy jest wyrób niemiecki, a dla fabrykantów żydów najprzyjemniejszy kredyt, którego im udzielają niemieccy przemysłowcy.

I wszystko w porządku.

Nie wynika z tego, żebym chciał powiedzieć, że przemysł niemiecki nie jest wart. Owszem, są gałęzie, w których przemysł niemiecki jeżeli nie pierwszorzędne, wszechświatowe zajął miejsce, to przynajmniej tak wybitne, że nikt już o tem wątpić nie może, iż do pierwszorzędnych grup przemysłowych zaliczyć go trzeba. Naprzykład wyrób armat Kruppa, toć to szczyt dumy nietylko samego cesarza, ale i całego narodu, który z lubością przypatruje się kulom i wyłobieniom w stalowych pancierzach, które te kule uczyniły!

Niech żyje cywilizacja!

Inaczej, gdy się rozpatrzmy w przemyśle, który naprawdę przynosi pożytek, a nie zniszczenie dla świata. Jeżeli rozpatrzmy postęp w budowie aeroplanów, pełnej inicjatywy wynalazczej w tej gałęzi nowej i niezwyklej. Tam francuz górę.

On jest pierwszym zdobywcą i zwycięzcą powietrza. Jak Kopernik jest twórcą nowej astronomii—tak francuzi pozostaną pierwszymi twórcami

KRONIKA TYGODNIOWA

Polskie bydło. — Roboty z łaski. — Nasze koleje i kolejki.

Przed paru zaledwie laty, w dobie tak zwanych ruchów wolnościowych, inteligent stawał niejednokrotnie tuż obok robotnicarza lub rzemieślnika, razem się ludził, że nastąpiła już wiosna nowych dni, razem cierpiał, gdy nadeszła doba pochmurna, co rozwiała złudzenia. Mówiono wówczas wiele o braterstwie wzajemnem, o wspólnej miłości i pracy, co zbliżyć miała narody, o uświadamianiu ciemnego ludu.

I znaleźli się wnet uświadamiacze różnych obozów, co z gorliwością jeli uświadamiać lud, a raczej, ściślej rzecz określając, mącić mu w głowach przeróżnymi teoryjami i teoryjkami, aż wytworzył się z tego bigos hultajski, którego najodporniejsze żołądki strawić nie były w stanie. Powstał chaos w pojęciach i wierzeniach, rozpały się namiętności wszelakie i znalazły ujście w bratobójczych walkach, przeobrażonych wkrótce w najwstrętniejszy bandytyzm.

Dlaczego tak się stało?

Bo uświadamiaczy na różne sposoby było bez liku, ale nader mało tych, co lud ten naprawdę ukochali, co całym sercem pragnęli jego dobra i istotnie o dobro to, a nie o zachcianki partyjne, walczyli.

W rezultacie po staremu lud pozostał ciemnym, a inteligenci odstrychnęli się wnet od niego i stojąc na wyższych szczeblach drabiny społecznej, z góry spoglądając zaczęli na te tłumy wyrobnicze, z którymi tak niedawno jeszcze bratać się usiłowali.

Nic atoli w naturze nie ginie, najmniejsze ziarno, rzucone w urodzajną glebę, plon wydać musi mniej lub więcej wykształcony choć nieuszlachetniony, bo na to długich lat pracy potrzeba, ale wyda go niezawodnie, bodaj w postaci zieliska lub chwastu.

Uświadomiony robotnik, aczkolwiek niewiele od uświadamiaczy skorzystał, poczuł jednak godność osobistą i narodową i dziś, jak dawniej, poniewierca się już nie pozwala.

Dlatego to robotnicy pewnej firmy budowlanej w Łodzi zgłosili się do redakcji naszej, skoro sponiewierano ich godność osobistą i narodową.

Nie tyle im szło o uszczuplenie zarobków, które mniej uzdolnionym od nich Niemcom wypłacano w całości, ile o to, iż przełożony nad nimi technik traktował ich w sposób brutalny, wymyślając od „polskiego bydła“.

Skoro jednak skargom robotników, urażonych w godności osobistej i narodowej, daliśmy wyraz w notatce kroniki bieżącej, wnet dotknięta nią firma wystąpiła z protestem, dowodząc, że kierownikiem robót u niej jest inżynier polak, nie mógł więc nazwać robotników „polskim bydłem“. „Bydło“ prawdopodobnie powiedział, ale

bez dodatku „polskie“ i stosowało się to nietylko do robotników polaków, lecz i do Niemców, nie lepszych od nich.

Jeżeli wyrobnik, po większej części dziecię ulicy, od którego niepodobna wymagać, by umiał rozróżniać istotne znaczenie wyrazów, które w rozdrażnieniu z ust, niby sline, wypluwa, użyje, zwracając się do towarzyszy pracy, wyrażenia „bydło“ — dziwi się mu nie sposób. Ale skoro wyraz ten pada z ust inżyniera, a więc człowieka inteligentnego, to, darujcie panowie, lecz o inteligencji jego trudno sobie wytworzyć pojęcie dodatnie; usprawiedliwić go niepodobna.

Z drugiej strony w firmie rzeczzonej, chociaż kierują jej robotami polacy, widocznie dzielą ludzi na mniej lub więcej wartościowych, jedynie z racji ich narodowości, zgodnie z teorią państwowości pruskiej, jeżeli Niemcom (takiemu samemu bydłu, według wyrażenia szefa firmy) płacą drożej niż polakom. Jakoś niebardzo to licuje z polskością jej kierowników.

— Wydaliliśmy ich z roboty, bo pracowali jak z łaski, — informował redakcję szef firmy, omawiając z redaktorem ten przedmiot.

Bardzo być może, bo praca jak z łaski, to u nas znamienna cecha czasów dzisiejszych. Nawet bardzo tępy i powierzchowny obserwator zjawisk życiowych pogodzić się z tem musi; nawet najzagorzalszy obrońca pracowników przed wyzyskiem pracodawców oponować nie zdoła.

Ale bądźmy szczerzy. Czy tylko robotnicy,

ni nowej aeronautyki, tak anglika nazwać trzeba najdoskonalszym konstruktorem, zwłaszcza maszyn, odnoszących się do tkactwa. W Anglii one powstały i stąd się rozeszły na cały świat.

Tam młody inżynier ś. p. Karol Scheibler wkraść się, aby zbadać, w jaki sposób je fabrykują, on zwiózł początkowo ulepszenia w tym dziale do prowincyj nadreńskich, on je zwiózł do Łodzi.

Dziś maszynę tkacką (krosno) i maszynę przedziałniczą (samoprząśnicę) wyrabia cały świat cywilizowany, ale nikt tyłu ulepszeń w niej nie wprowadził, jak Anglik. Anglik dotąd się nie dał na tem polu wyprzedzić i jego maszyny jaknajlepiej pracują.

Są na wystawie maszyny (krosna i samoprząśnice) niemieckie, przy których nie zatrzymują się prawie fachowcy, są znakomite francuskie maszyny, które omijają starannie Niemcy, ale przy angielskich samoprząśnicach i krosnach zatrzymują się wszyscy, których one obchodzą, zwłaszcza w porze tej, kiedy silnice nadają im ruch odpowiedni.

Nie mogę się tu zastanawiać nad szczegółami tych maszyn, ale, jak dla Łodzi, muszę wskazać koniecznie bodajby adresy tych firm, które w Belgii wystawiły z najnowszy ulepszeniami krosno i samoprząśnicę, a więc:

1) Fairbair Lawson Combe Barbour L-td Leeds et Belfast.

2) Dobson et Barlow L-td Bolton.

3) Sir James Farmer et Sons L-td Manchester.

4) H. Densberg Boston (maszyny do pluszu). Oraz francuska firma:

5) Société anonyme Vervicoise (krosna).

Plótna, perkale, tkaniny były reprezentowane na wystawie bardzo licznie; wśród tych pierwszeństwo w lekkich zefirach i batystach należy się przemysłowi francuskiemu; koronki, ręcznie wyrabiane, najładniejsze przedstawiła Belgia; najstarsza organizacja tkacka znajduje się w Hiszpanii — nosi ona nazwę: „Gremio fabricantes de Sobadell, fundando en el anno 1559. A więc nie ma równego sobie, gdyż powstał w 1559 r., do obecnej chwili jest czynna, okrągło półczwarta wieku.

Wystawiła ona wełniane tkaniny w oddziale hiszpańskim.

Ani pawilon Hiszpański, wystawiony według wzoru znakomitego pałacu Alhamby, ani sala maszyn, w której znajdują się wystawione krosna i samoprząśnice, nie uległy zniszczeniu i można je jeszcze oglądać w Brukselli, gdyż zarząd, uporządkowawszy miejsca przez ogień zniszczone, ma zamiar na nowo otworzyć wystawę.

Tymczasem, na wieść o pożarze wystawy, do Brukselli ścigają liczni, przejęci tym ogromem zniszczenia, Belgijczycy. Pociągi zapełnione, do tramwaju docisnąć się nie można, o wynajęciu

dorożki lub samochodu niema mowy. Na ulicach tłok straszny, wszyscy w napięciu czekają rozsolucji ostatecznej. Dzienniki rozchwytywane, wydają po kilka dodatków codziennie.

Najbardziej zaciekawiona jest publiczność, czy jubilerzy, którzy na noc chowali swoje klejnoty do skrzyń ogniotrwałych, nie ponieśli strat. Ten dział bowiem Towarzystwa ubezpieczeń nie zbyt chętnie przyjmuje do asekuracji.

Mówią też, że wielu drobnych wystawców nie było ubezpieczonych i ci poniosą znaczne straty.

Wywiązuje się też kwestya, czy zarząd wystawy nie będzie zobowiązany zwrócić pobrane pieniądze za miejsca w halach wystawowych, gdyż wynajął je aż do 15 października, tymczasem termin ten został skrócony o dwa miesiące przez zniszczenie hal ogniem.

Dziś w mieście panuje taki chaos, taka mieszanina plotek i opowieści, że notować tego bez sprawdzenia nie podobna. Słyszałem ichmościów przysięgających w restauracjach, że ogień pochłonął przeszło 50 ofiar z woźnych i stróżów, którym powierzono nadzór nad wystawą w nocy, a którzy jak zwykle zasnęli snem smacznym na wygodnych fotelach. Łatwowień utrzymują jednak, że zarząd ukrywa umyślnie takie wypadki.

Można te głosy zaliczyć tylko na karb plotkarstwa. Straty dotąd nawet przypuszczalnie nie są obliczone, dopiero zarząd wystawy przystępuje do zbierania szczegółowych deklaracji.

X. X.

Bruksella dnia 16 sierpnia 1910 roku.

Doniosły wynalazek polaka.

Wśród sfer przemysłowych i fabrycznych w Anglii wywołał w ostatnich czasach niezwykle zainteresowanie wynalazek p. Benona Borzykowskiego, nazwany „boroidem”. „Boroid” jest preparatem w rodzaju celuloz, bardziej jednak przezrystym, lecz niezapalnym. Robi wrażenie szkła, które jednak da się dowolnie giąć. Znaczenie nowego preparatu jest doniosłe. Wbrew przypuszczeniom pism angielskich, poświęcających wynalazkowi obszernie artykuły, wynalazca, uznany przez nich za rosyjanina, jest Polakiem, rodem z Częstochowy. Wynalazku dokonał przed kilku laty, poczem pracował nad jego wydoskonaleniem.

Rezultat swej pracy p. Borzykowski przedstawił dnia 2 lipca w sali Criterion w Londynie wobec licznie zebranych reprezentantów prasy, uczonej i przemysłowców i zademonstrował swój wynalazek na wykładzie urządzonej przez członków rady nadzorczej Tow. „The Benobor-Syndicate Ltd. London”, zawiązanego dla eksploatacji

jego wynalazków, a nazwanem tak od początkowych zgłosek imienia i nazwiska.

Doswiadczenia dały wyniki rzeczywiście zdumiewające. Szybka okieana, sporządzona z „boroidu”, najzupełniej przezrysta, poddana silnemu uderzeniu, a następnie silnemu wstrząśnięciu — nie tłuła się, ani nie łamała. Kawał „boroidu” trzymany nad płomieniem syczał i skwierczał, a nie palił się, gdy tymczasem kawał celulozowy, za ledwie zbliżony do płomienia, buchnął żywym ogniem i spłonął w jednej chwili. Kawał „boroidu” włożony do czary napelnionej spirytusem, który następnie zapalono; spirytus wypalił się do szczętu, a „boroid” pozostał nietknięty.

Wreszcie poddano kinematograficzne filmy boroidowe działaniu prądu elektrycznego o sile 60—70 amperów przez 15 minut, poczem ku ogólnemu zdziwieniu wyjęto filmę nietkniętą i nieszkodzoną, gdy film celulozowy, poddany temu samemu prądowi, spłonął w trzy sekundy; „boroid” trzeba było dopiero położyć na rozżarzone do czerwoności węgle, gdzie stopił się wreszcie, ale także bez płomienia, bez woni, a nawet bez dymu, gdy celuloz zajmował się płomieniem już od ognia z papierosa.

Skala przedmiotów, do których wyrobu „boroidu” może i musi być użyty, jest ogromnie rozległa. Przedewszystkiem ustawy wszystkich państw cywilizowanych będą mogły zabronić używania celulozowego wszędzie tam, gdzie zachodzi niebezpieczeństwo ognia, co dotychczas, gdy celuloz nie dawał się niczem zastąpić, nie było możliwe wobec niezbędności tych artykułów. Wszędzie, gdzie szybki szkłane są narażone na wstrząśnienia i uderzenia, jak np. w wagonach kolejowych, na samochodach i okrętach, będzie je można zastąpić szybami boroidowymi, zwłaszcza, że przy zderzeniach i wykolejeniach potłuczone szybki i odłamki szkła przyczyniały się nieraz do spotęgowania katastrofy i zwiększenia liczby ofiar. Imitacje szkła czystego, porcelany, bursztynu, kości słoniowej, rogu i szyldkretu, dadzą się wykonać bardzo łatwo, ponieważ „boroid” daje się bez szkody zabarwiać. Boroidowe szpilki do włosów, rączki, grzebienie, przyrządy do rysowania, okładki, mapy etet, „wywołają — jak píše «Electrician Review» — rewolucję w świecie obyczajów i w handlu artykułów fantazyjnych”.

To samo pismo podnosi wielką użyteczność „boroidu”, jako doskonałego izolatora i zapowiada zapotrzebowanie tego artykułu w przemysle elektrycznym. Ogromnie zajmujący jest, pisze „The fin Times”, sztuczny jedwab wykonany z „boroidu”, tak ludzgo podobny do naturalnego jedwabiu, że tylko fachowiec, albo jakaś wyjątkowo wytrawna elegantka odróżni tkaninę boroidową od tkaniny z jedwabiu prawdziwego. Wszystkie pisma zaś omawiają głównie użyteczność „boroidu” dla celów fotograficznych i kinematograficznych, ponieważ „boroid” dla niezwyklej

owo w pojęciu panainżyniera „bydło”, ulegają tej wadzie? Czy tylko oni pracują jak z łaski?

Mnie się zdaje, że bardzo wielu bezstronnych obserwatorów życia odpowie mi te pytania:

Nie! stokrotnie razy nie!

Bo na wszystkich szczeblach drabiny społecznej dość mamy ludzi, spełniających swoje zawodowe obowiązki jak z łaski.

Wyrobnik, czy robotnik, rzemieślnik czy kupecz, inżynier, przedsiębiorca, urzędnik biurowy, słowem wielu z nas traktuje pracę aby żyć, aby dzień zeszły. Tymczasem każda praca twórcza, by mogła wydać oczekiwane po niej owoce, musi być spełnianą z zamiłowaniem zawodu. Trzeba w nią włożyć nie tylko pracę mięśni lub mózgu ale i cząstkę duszy własnej.

Zjawisko to wszelako, o ile uderza w oczy w codziennej pracy zawodowej, o tyle jeszcze jaśkrawiej zarysowuje się w dziedzinie pracy społecznej, zwłaszcza spełnianej honorowo.

Dopóki idzie o szumnie brzmiące frazesy, o chwilę wywołaną przemijającym nastrojem, dopóki pokazać się i krasomówczą swadą zablysłnąć można, zdobyć chwilowe uznanie i poklask tłumu — dopóty wszystko w porządku. Kto by nas widział i słyszał w takiej chwili, sądziłby mógł, iż zdolni jesteśmy do najtrudniejszych, niemal nadludzkich czynów.

Ale tam, gdzie trzeba cichej, mrówczej, wytrwałej pracy — tam wnet opadają nam skrzydła i jeżeli spełniamy coś, co dobrowolnie spełnić przyrzekliśmy — czynimy to jak senni, jakby z łaski.

— Przecież mi za to nie płacą; przecież obowiązki te spełniam honorowo — oto typowa odpowiedź, którą najczęściej posłyszysz każdy, kto ma odwagę wezwać panów z wyboru, by gorliwiej spełniali dobrowolnie przyjęte na siebie obowiązki.

To są kardynalne przyczyny, dla których stowarzyszenia nasze, instytucje publiczne, jakich tyle w ostatnich czasach powołaliśmy do życia, senni wiodą żywot; że wegetują za ledwie, zamiast pulsować pełnem życiem, rosnąć i rozwijać się w oczach, by możliwie najszybciej przynieść krajowi ten pożytek, jakiego, zakładając je, oczekiwaliśmy po nich.

Nawet instytucje takiego znaczenia i typu, gdzie od sprawności działania wszystko zależy, nawet nasze koleje żelazne i kolejki podjazdowe obsługują publiczność jak z łaski, bardzo mało lub wcale nie troszcząc się o bezpieczeństwo publiczne.

Dość przejechać się którąkolwiek z kolei naszych lub kolejek podjazdowych w niedzielę lub święto, a zwłaszcza w dobie dla jakiegokolwiek powodu wzmózonego ruchu. Jaki tam wówczas bezład i zamęt panuje!

Pasażerowie natłoczeni w wagonach, jak ślepie w beczce, formalne bójki staczają o kawałek miejsca lub z napływającymi wciąż świeżymi tłumami, gwałtem cisnącymi się do wagonu.

Nikt o bezpieczeństwo podróżnych nie dba. To też złodzieje kieszonekowi grasują, jak kłusownicy w kniejach o starannie pielęgnowanym

zwierzostanie. Bezpieczeństwo życia i zdrowia podróżnych wisi na włosku.

W dniu 15 b. m. w święto Matki Boskiej byłem świadkiem na jednej ze stacji kolei nadwiślańskiej, jak do przepelnionych już wagonów cisnęły się tłumy pasażerów, napelniające stacje nie tylko na peronie, lecz i na wszystkich liniach przedperonowych. Pośród tego tłumu mężczyźni, kobiety i dziatwy manewrowały parowozy, doszczajając do pociągu wagony zapasowe.

Wychylony z okna, z bijącym sercem obawiałem się, że lada chwila krwawy nastąpi wypadek bo drobna dziatwa kręciła się samopas.

Na szczęście obawy moje były płonące. Wi-
docznie pijanych, bo i tych nie brakowało
g.... sam Bóg strzeże.

Co prawda nieliczna służba stacyjna, nawet przy pomocy żandarma nie była w stanie utrzymać w korbach tego tłumu, pośród którego, słusność przyznać każę, najprzystojniejsi i najinteligentniej zachowywali się robotnicy polscy.

Za to Niemcy — a było ich sporo — brutalnością, rozzuchwaleniem i arogancją dawali bardzo ujemne świadectwo niemieckiej kulturze.

Ale nie wahają się oni przy lada okazji użyć naszych robotników wyrażeniem

„Polskie bydło”

Janusz.

czystości i przejrzystości nadaje się lepiej, niż celuloid, jako podstawa do emulsji, a nie przedstawia żadnego niebezpieczeństwa.

O osobie wynalazcy p. Borzykowskiego donoszą dzienniki lwowskie, że przed czternastu laty przybył jako bardzo młody człowiek z Łodzi do Galicji i założył w Brodach fabrykę. Tu bawił przeszło dwa lata, poczem wyjechał na Morawy, a następnie do Niemiec. Tam uzyskał wkrótce pewną sławę w kołach przemysłowych jako człowiek bardzo zdolny. Powołany na stanowisko dyrektora technicznego zakładów Szczepańnika w Wiedniu, sprawował tę czynność przez półtora roku, a widząc że rzecz ta niema przyszłości, ustąpił na długo przed rozwiązaniem tego Towarzystwa. Przeniósł się do Berlina na kierownika zakładów Towarzystwa „Photochemie Berlin 113”, pracował tam w swoim laboratorium chemicznym i wkrótce wstąpił się wynalazkiem fotochemicznym, poczem został dyrektorem i współwłaścicielem Towarzystwa „Photochemie”. Od tej pory pracował coraz intensywniej, a owocem tej pracy jest kilka patentów, po których p. Borzykowski został, obok berlińskiej „Photochemie”, dyrektorem paryskiej „Société Radium” i londyńskiego „The Benobor Syndicate”.

Usunięcie tablicy pamiątkowej w Kowalu.

Z Kowala otrzymujemy wiadomość, że proboszcz miejscowy, ks. Ignacy Zbirochowiec usunął z kościoła tablicę pamiątkową, wmurowaną ku czci króla Kazimierza Wielkiego i odsłoniętą dnia 30 kwietnia r. b.

Proboszcz uczynił to na skutek rozporządzenia wiceministra spraw wewnętrznych p. Kryżanowskiego, otrzymanego za pośrednictwem konsystorza dyecezyi kujawsko-kaliskiej.

Rozporządzenie to brzmi w przekładzie polskim jak następuje:

„General-gubernator warszawski doniósł, iż 17 (30) kwietnia r. b. proboszcz kościoła w osadzie Kowal, pow. wrocławski, gub. warszawskiej, ks. Ignacy Zbirochowiec poświęcił wystawiony w oznaczonym kościele pomnik króla polskiego Kazimierza III, przyczem na znajdujących się z obydwóch stron binstu królewskiego tablicach marmurowych są napisy treści tendencyjnej politycznie, mające na celu podsycanie w parafianach separatystycznych ideałów polskich.

Wobec tego proszę pokornie Waszą Przewielebność polecić ks. Zbirochowiczowi, aby niezwłocznie usunął wspomniane wyżej tablice, nadmienając przytem, że w razie niewykonania tego żądania przez owego rzymsko-katolickiego księdza, na zasadzie art. 17 Ustawy wyznań obcych zmuszony będę zażądać usunięcia go z zajmowanego przezeń stanowiska kościelnego.

O wyniku proszę mnie zawiadomić.”

Napisy na pomniku króla Kazimierza są następujące:

„Kazimierzowi III, królowi polskiemu, dla sławnych dzieł Wielkim, dla miłości ludu Królem Chłopków nazwanemu, w 600 rocznicę urodzin w Kowalu, w świetnej przeszłości na przyszłość otuchą biorący parafianie kowalscy 1310 — 30 kwietnia — 1910 r.”

„Polskę zastał drewnianą, murowaną zostawił, statutem Wiślickim prawo polskie ugruntował, Akademię krakowską ku chwale narodu założył, świątynie i klasztory ku czci Bożej wznosił, wiarę katolicką na Rusi utwierdził, Ruś Czerwoną do Polski przyłączył”.

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Sobiesława. Jutro Kazimierza. W poniedziałek Radomiła.

ZABAWY.

— Jutro (w lokalu własnym, Mikołajewska 40) zabawa taneczna Tow. cyklistów-turystów. Początek o godz. 6 wieczorem.

— Jutro (w ogrodzie Mauera, Aleksandrowska 113) zabawa czeladników pończoszniczych.

— Jutro (w Aleksandrowie, w ogrodzie Koczyńskiego) zabawa Tow. zwolenników rozwoju fizycznego. Początek o g. 2 pp.

— Jutro (w parku „Zródliska”) zabawa na Dem ludowy. Początek o godz. 2 po poł.

— Jutro (w lesie galkowskim) zabawa Koła kolejarzy.

KONCERT. Dziś i codziennie (w ogrodzie Grand-Hotelu) koncert orkiestry wrocławskiej Namysłowskiego. Początek o godz. 8 wieczorem.

— Dziś benefis dyrektora orkiestry, Karola Namysłowskiego. Początek o godz. 8 wieczorem.

WIADOMOŚCI KOŚCIELNE.

(x) **Na intencję pańników.** Jutro w kościele św. Krzyża o godzinie pół do 12 po sumie odprawione zostanie dziękczynne nabożeństwo na intencję pańników, którzy na urzystość odpustową Wniebowzięcia N. M. Panny odbyli szczęśliwie pielgrzymkę z Łodzi na Jasną Górę.

(x) **Z Bractwa Żywego Różańca.** W dniu jutrzejszym w kościele św. Krzyża o godzinie 8 rano odprawione zostanie uroczyste nabożeństwo miesięczne ze światłem i chorągwiami z racyi III niedzieli miesiąca na intencję członków Bractwa Żywego Różańca, a po południu tegoż dnia o godzinie 3 przed nieszporem odbędzie się miesięczne zebranie członków Bractwa Żywego Różańca z wystawieniem Najświętszego Sakramentu oraz nauką.

KRONIKA.

(h) **Ofiara na dzwon.** W czasie uroczystości koronacji obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej, powstała myśl pomiędzy robotnikami łódzkimi, aby na tę pamiątkę ufundować dzwon wagi około 5,000 funtów do kościoła św. Stanisława Kostki w Łodzi.

Zaprojektowano, aby nadać mu imię Zygmunta. Będzie więc to jeden z największych dzwonów w Łodzi.

Myśl prędko przyobiekła się w czyn. Zgromadzenia cechowe chętnie dały ofiary, nawet po kilkaset rubli, a dziś, w imieniu członków Zgromadzenia majstrów rzeźniczych, starszy majster p. Adolf Rausch i podstarszy p. Józef Piestrzyński, zebrane pomiędzy członkami Zgromadzenia 551 rub. na dzwon złożyli w szóstym Towarzystwie pożyczkowo-oszczędnościowym, co ze złożonymi dawniej sumami wynosi 1,500 rub. Ze względu jednak, że od wysokości sumy zależy ciężar dzwonu i jego zawieszenie, požądaniem było, aby pp. starsi majstrowie, którzy posiadają u siebie fundusze na ten cel, wnieśli je do pomienionego Towarzystwa pożyczkowo-oszczędnościowego (Przejazd № 14).

(b) **Z przemysłu.** Transakcje na jarmarku Niższonowogrodzkim są bardzo słabe na towary łódzkie. Jako przyczynę tak niespodziewanego objawu, notują wypadki szerzenia się epidemii cholery w Cesarstwie.

Nowina powyższa na przemysłowców łódzkich wywarła bardzo silne wrażenie. Wielu z nich jest w obawie, by towar nie został na składzie. Inni twierdzą, że jest to tylko manewr kupców z Cesarstwa, którzy liczą, iż tą drogą zdobędą niższe ceny.

Wskutek tego firmy łódzkie prowadzą żywą korespondencję telegraficzną ze swymi przedstawicielami w Niższym Nowogrodzie.

(a) **Z kolei.** Tutejsze sfery przemysłowo-handlowe są oburzone na dyrekcję kolei warszawsko-wiedeńskiej, która stale lekceważy ich interesy. Lekceważenie to polega na tem, że na stacji kaliskiej w Łodzi niema odpowiednich magazynów i na odbiór towarów pomimo wykupionych frachtów, trzeba czekać zawsze po 3 — 4 dni.

Magazynu na towary, przychodzące za frachtami pociągami, niema dotychczas wcale i towary są wyladowywane na stacji osobowej, skąd je trzeba znosić dopiero po kilkudziesięciu schodach.

Przed dwoma laty przystąpiono do budowy jeszcze jednego magazynu na stacji towarowej, lecz budowa dotychczas nie została jeszcze ukończona, bo przedsiębiorca budowlany niema pieniędzy na dokończenie robót...

Tutejsze sfery przemysłowo-handlowe zwracają się już nieraz do dyrekcji kolei warszawsko-wiedeńskiej z prośbą o wzniesienie kilku nowych obszernych magazynów, lecz bezskutecznie.

(—) **Międzynarodowa konferencja kolejowa.** Z powodu dżumy, międzynarodowa konferencja kolejowa odbędzie się nie w Odesie, lecz w Warszawie.

(—) **Szykany celne.** Każdemu, podróżującemu zagranicą, wiadomo, iż przy przejeździe z jednego państwa do drugiego, pograniczne rewizje celne są bardzo powierzchowne i raczej formalne, niż rzeczowe. Na większości granic redukują się one do szablonowego zapytania celnika „czy jest co do ocenia”, oraz naklejenia pieczętki bez żadnej rewizji pakunków.

Wyjątek stanowią punkty pograniczne rosyjskie, gdzie rewizje są ścisłejsze, niekiedy bardzo drobiazgowo, z przeglądaniem każdego kufra i zawiniątka.

Podróżnych, przyzwyczajonych do łagodnych rewizyj zagranicą, spotyka jednak przykra niespodzianka na granicy francuskiej, gdzie, wbrew praktyce środkowo-europejskiej, rewizja celna jest bardzo surowa. Ocenieniu podlega tam wiele przedmiotów, a pakunki rewidowane są z całą ścisłością. Nawet rewizja osobista nie jest rzadkością.

Ta „niespodzianka” naraża wielu podróżnych, zwłaszcza po raz pierwszy przekraczających granicę francuską, na przykre straty, w postaci wysokich opłat celnych i konfiskat.

W r. b. surowość ta jeszcze bardziej się wzmożła, głównie na granicy niemieckiej, podobno jako odwet za podniesienie przez Niemcy cła od win francuskich.

Podajemy powyższe gwoli ostrzeżeniu podróżnych polskich, których sporo w porze obecnej udaje się do Francji, aby mieli się na baczności na granicy francuskiej i nie narażali się na przykre i kosztowne niespodzianki celne.

(h) **Wycieczka ogrodników.** Wczoraj, na posiedzeniu zarządu Związku ogrodników, pod przewodnictwem prezesa, p. Józefa Hejwowskiego, zdano sprawozdanie z wycieczki do Warszawy, Żbikowa, Wilanowa i Podzamcza.

Wycieczka zorganizowana została z inicjatywy prezesa, p. Józefa Hejwowskiego.

W nocy z d. 13 na 14 b. m., 15 członków Związku i 3 robotników fabrycznych, miłośników ogrodnictwa, wyjechało z Łodzi do Żbikowa, gdzie zwiedzali ogrody i hodowle roślin br. Hozerów. Zwiedzających głównie zainteresowały nowe szczepienia drzew iglastych i rozmażanie drzew parkowych przez podkładanie. Wogóle hodowla jest prowadzona racjonalnie i naukowo.

Po przybyciu do Warszawy, zwiedzano na Woli ogrody i szkółki drzew, hodowlę warzywa i szkółki kwaciarskie. Zwiedzano park Łazienkowski, ogród Botaniczny, park i pałac w Wilanowie, park Frascati i ogród Saski.

Z Warszawy wyjechali wycieczkowicze łódzcy wraz z 14 ogrodnikami warszawskimi do Podzamcza. Przed Podzamczem zwiedzono ogrody i szkółki drzewek na folwarku Krępie, należącym do dominium Podzamcze.

W Krępie 220 mórż zajęto pod szkółki drzew liściastych, pomiędzy nimi są nader piękne odmiany.

W Podzamczu szkółki drzew iglastych są nader obfite i z tych wysyłane bywają w dużej ilości rośliny na całe państwo. Wiele roślin hodują w koszach, tak, że można je wysyłać w każdej porze roku i na największe odległości.

Zdaniem ogrodników łódzkich, w kraju mamy tak wspaniałą hodowlę roślin, nawet nader pięknych odmian, że szukanie roślin zagranicą i sprowadzanie ich do nas jest zupełnie zbędne.

Przewodniczyli wycieczce pp. Schoenfeld i Czarnocki.

Wszędzie przyjmowano wycieczkowiczów bardzo gościnnie i serdecznie, nie skąpiąc informacyj przy zwiedzaniu ogrodów i szkółek.

Powrót do Łodzi nastąpił w nocy z dn. 16 na 17 b. m. Pierwsza ta wycieczka powiodła się bardzo pomyślnie.

(—) **Nauczyciele miejscy.** Kancelarya kuratora warszawskiego okręgu naukowego w sprawie powierzania nauczycielom domowym spełniania obowiązków nauczycieli miejskich otrzymała zawiadomienie ministerium oświaty, orzekające, że stosownie do przedstawienia naczelnika warszawskiego okręgu naukowego, dozwala się nauczycielom domowym spełniać obowiązki nauczycieli miejskich, jednakże bez praw służbowych i tymczasowo, to jest z warunkiem zdania egzami-

s. † p.

ANIELA ze STAWOWSKICH JACKOWSKA

opatrzona ss. Sakramentami, zasnęła w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach dnia 14-go sierpnia 1910 roku, przeżywszy lat 72.

Wyprowadzenie zwłok nastąpi w niedzielę, 21-go b. m., o godzinie 4-ej po poł. z domu przy ulicy Poprzecznej № 3 w Dąbrowce, na cmentarz w Nowych Chojnach. Nabożeństwo zaś żałobne odbędzie się we wtorek, d. 23 b. m., o godzinie 9-ej rano w kaplicy w Chojnach. Na smatne te obrzędy zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych, pozostali w nieutulonym żalu

2095

Synowie, Synowa i Wnuk.

W dniu 19 b. m. po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach. opatrzony ss. Sakramentami, rozstał się z tym światem, przeżywszy lat 58

s. † p.

Józef Kögler.

W zmarłym tracimy drogiego przyjaciela, który zaletami swego charakteru zjednał sobie sympatyę i szacunek. Pamięć o nim i szczery żal pozostanie na zawsze.

2101

Majstrowie i robotnicy Akc. Tow. K. Scheiblera, oddział kolorowa składnia.

Poznań, 19 sierpnia (Wł.). Napływ przyjezdnych znaczny; na ulicach za dnia widać było ruch ożywiony, wszelako prawie wszystko Niemcy, którzy ściągają gromadnie nie tylko z Poznańskiego, ale i z marchii sąsiednich.

Poznań, 19 sierpnia (Wł.). Zaprojektowana przez magnatów iluminacja „Bazaru” polskiego podczas jutrzejszego wieczora nie została jeszcze zdecydowana, wobec kamiennej abstynencji całej ludności polskiej. Wahanie „błękitnych” do tego stopnia jest wielkie, że nie zamówili do dziś po południu elektrotechników. Skończy się jednak prawdopodobnie na uświetnieniu „Bazaru”.

Poznań, 19 sierpnia (Wł.). Gazety poznańskie niemieckie zamieściły dziś po południu entuzjastyczne powitanie cesarza Wilhelma na „niemieckiej ziemi poznańskiej”. Pisma polskie zachowują milczenie.

Poznań, 19 sierpnia (Wł.). Kadry policji tu-tejszej zostały silnie wzmożone. Zarządzono ogromne na jutro ograniczenia ruchu ulicznego podczas przejazdu cesarskiego od dworca do nowego zamku.

Budapeszt, 19 sierpnia (Wł.). W koszarach odwachu królewskiego zrabowano kwotę 25,000 koron, przeznaczoną na wypłatę żołdu.

Berlin, 19 sierpnia (Wł.). Strajk robotników okrętowych zapowiada się coraz groźniej i może rozciągnąć się na cały przemysł metalowy. Zastrajkowaloby wówczas wogóle 300,000 ludzi.

Budapeszt, 19 sierpnia (Wł.). Młyny budapeszteńskie wskutek wspólnej umowy właścicieli zawiesiły ruch wszędzie. Stolicy Węgier brak pieczywa.

Monachium, 19 sierpnia (Wł.). Dziś wybuchło tu w jednym ze składów zapasy benzyny. Dwie przechodzące kobiety zostały zabite, 7 osób poważnie ciężko rannych.

Z ostatniej chwili.

Berlin, 20 sierpnia (Wł.). Rzymski korespondent „Berliner Tageblattu” donosi na podstawie wiarogodnych informacji, że kwestya obsadzenia arcybiskupstwa Poznańskiego nie będzie rozstrzygnięta podczas pobytu cesarza Wilhelma w Poz-

nanu, ponieważ Watykan nie doszedł do porozumienia z rządem niemieckim.

Zarząd decyzji będzie jeszcze długo spoczywał w rękach biskupa Likowskiego.

Berlin, 20 sierpnia (Wł.). Z powodu nadania szlachectwa kilku niemieckim właścicielom wielkich majątków w Poznańskim prasa wolnomyslna o-burza się na rząd, że wydaje setki milionów na kolonizację, a z drugiej strony otwarcie przeszkadza kolonizacji przez odznaczenie wielu właścicieli, których jedyną zasługą jest tylko to, że nie sprzedali dotychczas swojej ziemi polakom.

Berlin, 20 sierpnia (Wł.). Z powodu dzisiejszej uroczystości poznańskiej „Morning Post” pisze, że tak Niemcy jak i Polacy znużeni już są walką. Zawarcie spokoju na zasadzie zabezpieczenia narodowościowych właściwości byłoby najpiękniejszym skutkiem pobytu cesarza w Poznaniu.

Berlin, 20-go sierpnia (Wł.). W Moritzdorfie skradziono jednej Angielce Bacon biżuterję wartości 700 tysięcy marek.

Poznań, 20 sierpnia (Wł.). Prasa polska ostrzega ludność polską, aby w interesie własnego bezpieczeństwa trzymała się od uroczystości zdaleka, wobec możliwych ekscesów niemieckich.

Poznań, 20 sierpnia (Wł.). Uchwalony przez radę miejską fundus, 30 tysięcy marek na upięk-

szczenie miasta, znacznie przekroczone. Sklepy niemieckie i żydowskie suto udekorowane. Hakatyści czynią wszelakimi sposobami nacisk na kupców polskich, aby również wystąpili odświętnie — ze słabym jednakże skutkiem, gdyż nieliczne jednostki ulegają.

Poznań, 20 sierpnia (Wł.). Napływ policji tajnej znaczny. Z samego Berlina sprowadzono 150 tajnych agentów.

Poznań, 20 sierpnia (Wł.). Pogoda wciąż niepewna, co chwila kropi deszcz; komitet niemiecki pracuje gorączkowo od świtu, aby dokończył dekoracyi miasta i naprawił uszkodzenia spowodowane wczorajszą ulewą.

Poznań, 20 sierpnia (Wł.). Podczas wjazdu cesarza do miasta, co nastąpi dzisiaj o godzinie 4 po południu, odezwą się wszystkie dzwony w świątyniach protestanckich.

Poznań, 20 sierpnia (Wł.). Hotel „Bazar Poznański” nie będzie dziś iluminowany. Stało się to pod naciskiem społeczeństwa polskiego.

Poznań, 20 sierpnia (Wł.). Policja zarządziła szereg środków ostrożności. Ruch uliczny w bliskości zamku bardzo ograniczony. O godzinie 2 wszystkie ulice, prowadzące do dworca, zamknięto.

Rzym, 20 sierpnia (Wł.). Ambasador hiszpański przy Watykanie wniósł zażalenie na niektórych księży hiszpańskich za to, że z ambony obrażają ministrów i podburzają lud przeciwko rządowi.

Hamburg, 20 sierpnia (Wł.). Według nadesłanych tutaj wiadomości wybuchł pożar w ogrodzie zoologicznym na wystawie w Buenos-Ayres.

Wiele okazów zgorzało.

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE

Stacji centralnej K. E. Ł.

Data	Barometr sprowadzony do 0° St.	Termometr w St. C.	Wilgotność w %	Kierunek i siła wiatru	Uwagi
19/VIII 1 pp.	745.2	+21.8	61	Pd 2	Z dnia 19/VIII Temperatura max. +22.7° C. min. +13.3° C. Opadu 6.0
19/VIII 9 w.	739.0	+19.8	76	Pd 3	
20/VIII 7 r.	744.1	+14.4	96	Z 2	

8-klasowy Zakład naukowy żeński

z programem męskich gimnazyów klasycznych

Zofii Libiszowskiej

przy ul. Zawadzkiej 37,

przyjmuje zapisy nowych uczennic w poniedziałki, środy i piątki od godz. 3 — 5 po południu. W bież. roku szkolnym otwartą zostaje klasa V-ta. 1887

Pierwszy raz w Łodzi!

Tylko przez czas krótki!

Wieloryb-olbrzymnie szkielet lecz **prawdziwy wieloryb**, długości 31 arszynów, około 5,000 pudów żywej wagi.**Oprócz tego 35 innych potworów morskich.**

Wystawa ściśle naukowa! Odezwy wielu uniwersytetów! W Londynie, Berlinie, Petersburgu, Warszawie — wieloryb wszędzie wywoływał kolosalne wrażenie. Wszystkim udziela się szczegół. objaśnień. Wejście do muzeum tylko 20 kop., dzieci 10 kop. — Muzeum otwarte od godz. 10-ej rano do 10-ej wieczorem, w OGRÓDZIE „CORSO”, KONSTANTYNOWSKA № 16.

2099-1

ODEON

Telefon 15-81.

Począwszy od dnia dzisiejszego — nad program:

Pożar Wszechświatowej Wystawy Brukselskiej (aktualne).

1608

Towarzystwo Brocard & Co.
1899

UŻYWA SIĘ NIETYLKO DLA HYGIENY, W CELU UTRZYMANIA W CZYSTOŚCI SKÓRY I DEZYNFEKCJI, LECZ TAKŻE Z NAJLEPSZYM SKUTKIEM I JAKO ŚRODEK LECZNICZY.

Mydło Siarczano-Dziegciowe

Polecają je specjaliści od chorób skórnych przy najróżnorodniejszych chorobach skóry, połączonych z łuszczeniem i często silnym swędzeniem. Mydło to jest nader skutecznym środkiem przeciwko łupieżowi, powstającemu wskutek obfitej wydzieliny tłuszczowych gruczołów na pokrytej włosami częścią głowy i wywołującemu bardzo często wypadanie włosów. Ponadto używają to mydło z dobrym skutkiem na PRYSZCZE I WĄGRY NA TWARZY I GŁOWIE, NA SWĘDZENIE SKÓRY i t. p.

Piękność to potęga!



Na **PIĘGI, PRYSZCZE, WĄGRY**, mokre i suche **LISZAJE, KRÓSTY** i wszelkiego rodzaju nieczystości skóry jest wiele różnych środków, lecz skutecznie działających bardzo mało. Kto chce otrzymać prawdziwie radykalny środek kosmetyczno-leczniczy, niech żąda rozpowszechnione i uznane nie przez powagi lekarskie

MYDŁO ks. KNEIPPA

z napisem na każd. etyk. reprezent. i powyższą etykietą. Bez tego podp.—falsyfikaty. Po 40 kop. kawalek sprzed. wszystk. apt., skl. apt. i perfumerye. Reprezentant: **M. Niedźwiedz, Wspólna 5.** 1833

Pracownia „MARTY”
Gorsetów
ul. Piotrkowska № 130, parter, m. 14.

POLECA:
Gorsety wykonane według najnowszych modeli paryskich od najskromniejszych do najwytworniejszych z materiałów krajowych i zagranicznych — po cenach umiarkowanych.

2-klasowa Szkoła Koedukacyjna M. Grzybowskiej
ul. Rozwadowska № 15,
przyjmuje dzieci od 6-let. Dla niezamożnych połowa opłaty szkolnej. Lekcje rozpoczynają się 1-go września. 1965

4-klas. Szkoła Handlowa Żeńska
G. WASZCZYŃSKIEJ
ZAWADZKA № 9.

Egzaminy wstępne 24 sierpnia, lekcyjne 1-go września. — Podania przyjmuje kancelarya Szkoły codziennie, prócz niedziel i świąt, od 10 rano do 1-jej po południu. 2039 8-1

Otwarta przy ul. Piotrkowskiej № 145 Nowa Szkoła Koedukacyjna

przy współudziale pierwszorzędnych sił pedagogicznych przyspasabia chłopców i dziewczynki do szkół średnich wszelkiego typu. Wszystkie przedmioty, wchodzące w zakres nauczania początkowego, tudzież języki, przyroda, rysunki, śpiew, slójd, gimnastyka — w rękach specjalistów. Obok rozwijania umysłu dziecka, szkoła kładzie nacisk na wychowanie fizyczne, etyczne i estetyczne. Obszerny słoneczny lokal z wielką salą rekreacyjną oraz opieka lekarza szkolnego zapewniają warunki higieniczne. Ilość miejsc ograniczona. Oddział trzeci w roku bieżącym odpowiada klasie wstępnej. Egzaminy wstępne 3-go i 5-go września. Zapisy przyjmuje między 12-tą a 4-tą kierowniczką szkoły
Helena Cholewicka.
2037-4

Dr. A. GROGLIK
mieszka obecnie **Zachodnia 68** przy ul. Zielonej.
Choroby skóry i włosów (usuwanie włosów szpecających za pomocą elektrolizy), weneryczne i dróg moczowych. Przyjmuje 8^{1/2}—11^{1/2} r. i 6—8 wiecz.; panie 5—6 wiecz. W niedziele i święta od godz. 9 do 12 rano. 2474-r

Dr. Ark. Goldenberg
ul. Nawrot № 38
róg Widzewskiej. Przyjmuje codziennie od 8^{1/2} do 9^{1/2} rano i od 4 do 6 po poł. W niedz. i święta tylko 8^{1/2}—9^{1/2} rano. **CHOROBY DZIECI I WEWNĘTRZNE — AKUSZERYA.** 1812r

Dr. med. Aleksander FABIAN
Dyrektor Zakładu leczn. „Chojny” przyjmuje codziennie w Łodzi od 4—7 po południu.
ul. Rzgowska № 3 (róg Górnego Rynku). 2251r
Choroby nerwowe i wewnętrzne.

Dr. I. Lipszyc
choroby dzieci.
Przyjmuje od 8—10 i od 4—6 pp.
WSCHODNIA № 45. 294

Dr. med. ARONSON
b. asystent prof. berlińskich: Bumma i Dürrsena — osiadł w Łodzi. Akuszerya i choroby kobiece. mieszka obecnie **Pasaż Majerał** róg Piotrkowskiej.
Godz. przyjęcia: 9—10^{1/2} rano i od 5—7 pp., w niedziele 11—1. 1218r

Dr. Leon Szayerowicz
powrócił.
Choroby kobiece i akuszerya.
Rozwadowska № 4.
Telefonu 1086. 1651-20

Dr. L. KLACZKIN
Konstantynowska 11.
Syphilis, skórne, wener., choroby dróg moczowych. Przyjm. od 8—1 rano i od 5—8 w., dla dam od 4—5. W niedziele i święta tylko do 1 rano. 746-r

Dr. Birencweig
ŚREDNIA № 3.
Choroby skórne, wener. i moczopłciowe.
Od 11—1 r. i od 3—7 w. 268r

Pracownia chemiczno-bakteryologiczna lekarska
Dr. M. Silberstroma

mieści się obecnie przy ul. **Cegielińskiej № 36**, obok „Uranii”
Wszelkie badania krwi, badania wydzielin, wytworów zapalnych, nowotworów i t. d. ciała ludzkiego. 1873 3

Dr. B. DONCHIN
Specjalista chorób oczu
powrócił
ul. Zielona Nr. 11. 2828
Przyjmuje od 9—11 i od 4—6 pp.

Dr. Feliks Skusiewicz
Choroby skórne i weneryczne
Andrzeja 13.
Przyjmuje od 4—8 po poł. W niedziele i święta od g 10—1. 507—d

Analizy lekarskie
dla celów dyagnostycznych przyjmuje do g. 10 r. i od 4—7 pp.
Dr. med. St. Bartoszewicz
Zawadzka № 1, d. Scheiblera, tel. 33 687-12

Dr. FRANCISZEK KOZIOLKIEWICZ
(starszy) Telef. 17-14
Piotrkowska 103
Choroby wewnętrzne, dzieci i kobiece. Przyjmuje od 8—11 r. od 5—8 pp. 1426r

Dr. I. KRUKOWSKI
Cegielińska 4,
Choroby płuc.
1617

Dr. med. Z. GOLC
przeprowadził się na ulicę **Nikołajewską № 18.**
Godz. przyjęć: od 9—12 i od 5—7; dla pań od 4—5. 1877r

Dr. H. Szumacher
choroby weneryczne i skórne
Nawrot 2.
przyjmuje od 8—10^{1/2} i od 6—8. Po poł., panie od 5—6. W niedziele i święta od 8—1 r. 637r

Dr. E. Sonnenberg
Choroby skóry, dróg moczowych i weneryczne
CEGIELNIANA 14.
Od g. 11—1 i 4—7^{1/2} w. 76r

Dr. A. S. Tenenbaum
Chor. wewnętrzne i dzieci.
Choroby żołądka i kiszek.
WSCHODNIA № 49.
przyjm. od 8—10 r. i 4^{1/2}—7^{1/2} pp 1699—12—4

Dr. M. Papierny
Akuszer i specjalista chorób kobiecych
powrócił.
Przyjmuje do 11 r. i od 4^{1/2}—6^{1/2} po poł. Południowa 23. 2001
Telefonu № 16—85.

Dr. med. W. Kotzin
powrócił.
Ulica PIOTRKOWSKA 71.
Choroby serca i płuc,
przyjmuje od godz 9^{1/2}—10^{1/2} r. i od 4—6 pp. 2019-3

Dr. Edward Mittelstaedt
mieszka obecnie **MIKOŁAJEWSKA № 67**
przyj. od 8—9^{1/2} r. i od 5—6^{1/2} pp
Choroby wewnętrzne i nerwowe. 1429—1

Dr. I. Silberstrom
Ul. Promenada 13 róg Benedykta
Choroby weneryczne (syphilis) i moczopłciowe, skóry i włosów. Usuwanie zbytecznych włosów. Przyjmuje: 8—11 i 4^{1/2}—8 w. Panie: 4^{1/2}—5^{1/2}, po poł. W niedziele: do 2-jej po poł. 241r

Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe
Dr. Stanisł. Piekarczyk
PIOTRKOWSKA № 115
Przyjm.: od 9—10 rano i od 5—8 wiecz. kobiety od 4—5. 1331—r

Dr. H. Sadkowski
przeprowadził się na ulicę **Piotrkowską 120.** Przyjmuje z chorobami wewnętrznymi (spec. żołądka i kiszek).
Do 9 rano i od 4 do 6-jej po poł. (z wyjątkiem świąt i niedz.). 2590

Dr. Wacław Bernard
przeprowadził się na ulicę **BENEDYKTA № 9.**
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.
(8^{1/2}—12 r. i 5—7^{1/2} pp., panie od 4—5). 1761-r

Pierwsza Chrześcijańska
—Lecznica chorób zębów—
i Jamy ustnej 2651r
teraz: ulica Piotrkowska 133.

Dr. Rosenblatt
Choroby **uszu, gardła i nosa**
Piotrkowska 35.
Przyjmuje od 10—11 r. i 5—7 pp. w niedziele od 10—11 r. 1318

Dr. G. WEISSBERG
OKULISTA,
mieszka obecnie na ul. **Wschodniej № 72**, obok Dzielnej.
Godziny przyjęć: 10—12 i 4—6, w niedziele 10—1. 1643-8-1

Dr. Jelnicki
ul. Andrzeja 7
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.
Godziny przyjęć: panowie od g. 9—11 r. i 5—8 po poł., panie 4—5 po poł.; w niedziele i święta 8—12 r. 1463r

ZĘBY sztuczne od 75 k.
Plomby od 50 k.
na kauczuku, złocie — bez wyjęcia korzeni. Plombowanie złotem, srebrem, porcelaną. **Wyjmowanie zębów bez bólu.** Przeróbka i reparacje na pozostaniu. Lek.-dent. **S. LIPOWSKI,** Piotrkowska 92. 381r

Lekarz weterynaryi I. MAŁCZYŃSKI
powrócił.
PIOTRKOWSKA 190 1943-5-3

Akuszeryka A. Treankier
Benedykta 10,
przyjmuje panie na słabość, udziela porad, niezamożnym ustępstwa. Dyskrecja ścisła. 12-r-47

Potrzebny zdolny palacz.

Aug. Haertig, ul. Piotrkowska Nr. 234. 2013 3

ŚWIATŁOLECZNICZY i ROENTGENOWSKI GABINET

D^{ra} S. KANTORA

Specjalność: Choroby skórne, włosów, weneryczne i moczopłciowe.

Krótką № 4.

Leczenie promieniami Roentgena, światłem Finsena i kwarcowem (choroby skóry i wypadanie włosów), prądami wysokiego napięcia (świerzba, hemoroidy). — Elektroliza (radikalne usuwanie szpecących włosów). — Masaż wibracyjny i pneumatyczny według prof. Zabłudowskiego (niemoc płciowa). — Kaustyka (usuwanie brodawek). — Endo- i cystoskopia (oświetlanie organów moczopłciowych). — Elektryczne świetlne kąpiele i gorące powietrze.

Godziny przyjęcia: 8—2 rano i 5—9 pp. Dla pań osobna poczekalnia.

276r

2850

Emil Schmechel

Łódź

Piotrkowska 98.

145. Piotrkowska naprzeciw ulicy Ewangelickiej 145.

Ogólnie znana lecznica chorób zębów

lekarza d-ty H. Pruss.

42r0

Leczenie, plombowanie i wyjęcie zębów bez bólu.
Specjalne laboratorium techniczne do wprawiania sztucznych zębów.
Specjalność: plomby porcelanowe, plomby złote, złote korony, złote mosty (sztuczne zęby bez podniebienia).
Reperacje i przeróbki sztucznych zębów NA POCZEKANIU.
Gabinet prywatny lekarza d-ty H. Pruss znajduje się przy lecznicy.
Uwaga!! Ceny bardzo niskie! Uwaga!!

Lecznicza chorób skórnych i wenerycznych

Gabinet Roentgenowski i Światłolecznicy

D-rów L. Falka, Z. Gołca, i St. Jelnickiego

Wólczańska № 35.

Ogólne i pojedyncze pokoje dla chorych od 2 do 5 rb.; ambulatoryum dla niezamożnych — płać za poradę 60 kop.

Godziny przyjęć od 8—9 r., od 11—1 1/2 pp. i od 7—8 w niedziele i święta od 8—10 rano i od 12 1/2 do 1 1/2 po południu.

Kobiety na choroby weneryczne przyjmuje specjalnie pani Dr. Zand Tennenbaumowa w poniedziałki, środy i piątki od godz. 5 1/2 — 6 1/2, po południu.

1738r

Dr. Leyberg

b. długoletni lekarz klinik wiedeńskich ordynuje jako specjal. chorób Wenerycznych, płciowych i skórnych codziennie 8—12; 5—8; pań 12—1. Niedziele i święta tylko przed obiadem. Krótka 5. 1489r

Specjalista chorób skórnych, włosów, wenerycznych i dróg moczowych

Przyjmuje od godziny 8 — 1-ej w południe i od 4 — 8 wieczorem; w niedziele i święta od 9 — 2 w poł. 149r

Dla pań osobna poczekalnia

Dr. B. Rejt,

ulica Średnia № 5.

Dr. L. PRYBULSKI

CHOROBY SKORNE. WŁOSOW. WENERYCZNE I MOCZOPŁCIOWE I NIEMOC PŁCIOWE.

Ul. Południowa № 2. Przyjmuje od godz. 8—1 r. i od 4—8 w. nanie od 5—6 po poł. 1420—7

Dr. Jan Pieniążek

sp. ch. nosa, gardła i uszu przeprowadził się na ulicę Piotrkowską 120. Przyjm. od 11 do 12 w poł. i od 5 do 6 1/2 wiecz., w niedziele i święta od 9 1/2—11 rano. 1350d

Centralna klinika chorób zębów i jamy ustnej

w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej № 86, tel. 14-79.

Taksa nadzwyczaj dostępna dla wszystkich. Konsultacja bezpłatnie. Wyrwanie zęba 15 kop. Plomba 35 kop. Sztuczny ząb 65 kop. Przeróbka i reperacje sztucznych zębów 50 kop. Przy klinice znajduje się specjalne laboratorium do wyrobu sztucznych zębów. — Przyjmują tylko skończeni lekarze dentyści. 536d105

Pasta „CAMELIA“

usuwa Piegi, Pryszcze, Wągry, Opaleniznę

Składy: Warszawa: L. Spiess i Syn i H. Welt. Łódź: L. Spiess i Syn i A. Lipiński. Żądać wszędzie. 1026d29

Zalecany przez pp. lekarzy

KEFIR B. PATZEROWEJ

Łódź, Pasaż Meyera 5.

ostawa do domów rano i po południu. 1660

Ostatni tydzień trwać będzie moja

Wielka letnia Wypzedaż posezonowa.

Wszystkie letnie ubrania — bez względu na swą wartość — są do 50 proc. tańsze.

Ta wartość, która była, i ta która jest obecnie, dokładnie wyznaczone.

Zarząd Drogi Żelaznej Warsz.-Wied.

ogłasza, iż na mocy 84-go artykułu Ogólnej Ustawy dróg żel., na stacji towarowej Łódź-Kaliska, w dniu 10/23 sierpnia 1910 roku, o godzinie 10-ej zrana, odbędzie się sprzedaż z licytacji partii drzewa opałowego, wagi 622 pud., z przesyłki wysłanej przez E. Friede na okaziciela ze st. Talka, za frachtem № 6574, obciążonej zaliczeniem 52 rb.

O ile w pierwszym terminie licytacja nie dojdzie do skutku, powtórny termin naznacza się w dniu 12/25 sierpnia 1910 r., o 10-ej zrana. 2071-1

Helenów.

Jutro, dnia 15 sierpnia

KONCERT PORANNY

Początek o 7-ej rano. Wejście 15 i 5 kop.

Koncert popołudniowy

Początek o 4-ej po poł. Wejście 25 i 10 kop.

7-mio klasowa Szkoła Handlowa
LUCYNY SIENNICKIEJ
Piotrkowska 154.

Egzaminy nowowstępujących, poprawkowe oraz lekcje rozpoczynają się dnia 1-go września. Zapisy codziennie od 10-ej do 3-ej. 2069-6-1

„ZRÓDLISKA“.

W niedzielę, dnia 21 sierpnia r. b.

Stowarzyszenie Robotn. Chrześcijańskich
urządza na rzecz **DOMU LUDOWEGO**
OSTATNIA

Wielką Zabawę

z programem nader urozmaiconym.
Początek o godz. 2-ej po poł. 2081-1

№ 4717.

Obwieszczenie.**DYREKCJA****Towarzystwa Kredytowego miasta Łodzi**

W zastosowaniu się do § 22 Ustawy, podaje do powszechnej wiadomości, iż zażądane zostały pożyczki na nieruchomości:

- 1) pod № 1197d przy ulicy Wodnej, przez Ferdynanda i Amalię małż. Schram, odnowiona z konwersją Rub. 7500 i dodatkowa z przeszacowania Rub. 3,000;
- 2) pod № 1410 przy ulicy Wschodniej, przez Karolinę Bauman, dodatkowa Rub. 33,100;
- 3) pod № 1382 przy ul. Cegielnianej, przez Mojżesza i Cylrę małż. Cytter, pierwotna Rub. 39,000;
- 4) pod № 329 przy ul. Średniej, przez Dawida-Szaję i Entę małż. Rozenberg vel Rozenblum, odnowiona z konwersją Rb. 35,700 i dodatkowa z przeszacowania Rub. 25,000;
- 5) pod № 301 przy ul. Północnej, przez Mordkę i Małkę małż. Freund, dodatkowa Rub. 41,900;

Wszelkie zarzuty przeciwko udzieleniu zażądanych pożyczek stowarzyszeniu zechcą przedstawić Dyrekcji w przeciągu dni 14, od daty wydrukowania niniejszego obwieszczenia.

Łódź, dnia 20 sierpnia 1910 r.

2093-1

Tow. Akc. Rzeźni Miejskich w Rosji

Warszawa, Krak. Przedm. 5.

zawiadania o otwarciu z dniem 1-ym lipca r. b. pierwszej w kraju fabryki włosienia tapicerskiego.

Sprzedaż w każdej ilości. 2644-40-19

Wielkie T-wo Handlowe

poszukuje zdolnych ludzi do składu ewentualnie do podróży. Wiek 22—26 lat. Znajomość języków polskiego i niemieckiego, pożądana rosyjski. Szczegółowe oferty z podaniem warunków jak też i fotografię nadsyłać do biura Buchweitz, Warszawa, Marszałkowska 120, sub. „M. B. 1910“. 2027-2

**Szkoła prywatna ogólna
Jadwigi Modrygajtko**

Średnia № 71.

Zapisy uczniów i uczenic codziennie od godz. 9 rano do 1 po południu. Lekcje rozpoczynają się 1 września. 2077-9-1

**Szkoła prywatna
Michaliny Drabarkowej**

przyjmuje zapisy dzieci od lat 6-10. Zakład prowadzony jest pod kierunkiem doświadczonego nauczyciela. Szkoła posiada zbiory okazów z dziedziny przyrody.

2075-3-1 Targowa 47.

Poszukuję dużego lokalu

na ulicy Piotrkowskiej, składającego się z sklepu frontowego z 2 wystawami i pomieszczeniem w suterynach, lub remiz w podwórzu, zdalnych na składy, od 1 kwietnia lub 1 lipca roku przyszłego. Oferty proszę składać do administracji niniejszej gazety pod literami „R. A.“ 2059-3-1

Podleśna № 17 wybiegła żrebica kara, półroczna. Proszę takową odprowadzić za wynagrodzeniem.

2087-1 **Martens.**

Suka-gryfon

3 pole, z dobrym wiatrem, doskonale ułożona, robi „down“, upatruje, nie goni zająca, posłuszna i 10 dwumiesięcznych szczeniąt gryfonów po psie przemianowanym—do sprzedania. Cena sukki 125 rb., szczeniata po 20 rb. Wiadomość w Rzeźni Miejskiej u p. Stajanowskiego do godz. 1-ej w południe, oprócz sobót i niedziel. 2079-3-1

Sklep rzeźniczy

do sprzedania z całym urządzeniem naprzeciw bramy fabryki Poznańskiego i obok wznoszących się domów rodzinnych zaraz lub od października. Ulica DREWNOwska № 59. 2085-3-1

**W szkole prywatnej
I. WAADE**

Piotrkowska № 261

lekcje rozpoczynają się dnia 22-go sierpnia r. b. Szkoła przyjmuje dzieci od lat 6 i przygotowuje do średnich zakładów naukowych. Zapis nowych uczniów codziennie od 9—4 po poł. 2083-3-1

Książki szkolne,

kajety, materiały pisemne, oraz prenumeratę wszystkich pism poleca księgarnia

Stanisława Olczaka

2061-5-1 Mikołajewska 20.

Jutro ostatni dzień!**Do 50% taniej**

na

Wyprzedaży Posezonowej

— u —

SCHMECHLA i ROSNERA

Łódź, Piotrkowska № 100,

dopóki zapas starczy!

Bluzki z batystu	dawniej 1.50	teraz 1.10
z francusk. batystu	— 3.75	— 2.—
Kostiumy płócien. do prania	— 18.—	— 10.—
Kimona z dobrego sukna	— 15.—	— 8.75
Spódniczki z modn. szew.	— 2.50 3.50	— 1.85
Palta angielsk. modn. fason	— 12.50	— 6.—
Matinki w tureck. deseniach	— 2.—	— 1.35

Niebywale tanio!

Płaszczki nieprzemakalne oryginalne angielskie
teraz Rb. 14.50

2041

Pljcie tylko

Kefir Sanitas

Łódź, Krótka № 9.

Codziennie dostarczanie do domów. Próby darmo. 1657

8-mio klasowy zakład naukowy

ul. Nowo-Cegielniana № 9.

Zapisy codziennie od godz. 10 — 12. Egzaminów dla warunkowo-promowanych od 25 — 29, egzaminów zaś dla nowowstępujących od 31, 1 i 2 września.

J. Graczyk.

1889-8-3

7-io klasowy Zakład Naukowy

z klasami przygotowawczymi

Stanisławy Rajskiej

Dzielna № 11.

Zapis uczenie od 20 sierpnia. Egzaminów wstępne i poprawkowe 1 i 2 września. Rozpoczęcie lekcji 3 września. Kancelaryja otwarta od 10 do 1 i od 3 do 5.

1973-42

VII-klasowa szkoła żeńska

Spacerowa № 21.

Zapisy rozpoczną się dnia 22 sierpnia i odbywać się będą między godz. 11 — 2. Egzaminów wstępne i poprawkowe dnia 29 sierpnia o godz. 9 rano. Lekcje 1 września.

2011-2-2

Bronisława Okuszek-Konarzewska.

W szkole prywatnej

Łucyi Majeranowskiej

w ZGIERZU

lekcje rozpoczynają się 22 sierpnia. 2007-3-2

OGŁOSZENIE.

Zarząd Pabianickich 7-klasowych

męskiej i żeńskiej Szkół Handlowych

niżej zawiadamiam, że egzaminów wstępne do wszystkich klas odbywać się będą w dniach od 1-go do 20-go czerwca oraz dnia 29, 30 i 31 sierpnia. — Podania na imię Dyrektora przyjmuje kancelaryja Szkół.

1517-12-11

Dyrektor Szkoły: **H. N. Lipski.**

7-kl. zakład naukowy żeński

Maryi Pruszyńskiej

po ś. p. **JULII JEZERSKIEJ**

KAMIENNA № 10

zawiadamia Sz. Rodziców i opiekunów, że oprócz przedmiotów wchodzących w zakres nauk, z początkiem roku szkolnego wprowadzone będą buchalterya, slójd i ćwiczenia cieleśne

Osoby interesowane zgłaszać się mogą na ulicę Południową № 6, mieszkania 6 od godziny 11-ej rano do 2-ej po południu.

Egzaminów wstępne i poprawkowe rozpoczną się 26 sierpnia.

Kurs nauk 1 września r. b. 2368-3-3

PRYWATNY ZAKŁAD NAUKOWY

A. Zimowskiego,

przy ulicy Piotrkowskiej № 271.

Zapisy kandydatów przyjmuje kancelaryja szkoły od 16 sierpnia codziennie między 9—4 po południu. Szkoła ma za zadanie przysposabiać uczniów do wszystkich średnich zakładów naukowych; udziela samych początków nauki i przyjmuje chłopców od lat 7. Lekcje rozpoczną się 1 września. Przy szkole lekarz szkolny. 1927-64

SZKOŁA PRYWATNA MĘSKA

H. WOLFA

ulica Mikołajewska № 62.

Lekcje rozpoczną się dnia 22-go sierpnia. Zapisy nowowstępujących kandydatów odbywają się codziennie od 9—1 i od 5—7. Szkoła przyjmuje chłopców w wieku od lat 6 i przysposabia do wszystkich średnich zakładów naukowych rządowych i prywatnych. 2015-62



FABRYKA

BAMBUSOWO-KOSZYKARSKA

Walentego

Przybysza

w Łodzi, Widzewska 5,
(róg Średniej).

Nagrodzona wieloma medalami.

Specjalność: **Kosze do fabryk.**

Wyrobiam:

Mebłe bambusowe pluszem kryte,
Mebłe bambusowe matą kryte,
Bambusowe etażerki,
Bambusowe stoły do kwiatów,
Bambusowe garniturki dziecięce,
Bambusowe parawany,
Bambusowe ekrany,
Kosze do podróży,
Kosze do bielizny,
Kosze do papieru, kosze walizowe,
Kosze do żywych kwiatów,
Kosze do robionych kwiatów,
Mebłe ogrodowe, mebelki dla lalek,
Koszyczki do bułek,
Kosze wszelkiego gatunku na ob-stalunek gotowe dla pp. piekarzów.
Fabryka na Widzewskiej
№ 5 przyjmuje wszelkie obsta-lunki, z dokładnym wykonaniem,
po możliwie najniższych cenach.
2236r9

HENRYK KUPCZYK

Mikołajewska № 12,

poleca węgiel najlepszego gatun-ku dla domowych potrzeb. Tamże fabryczny i piekarski po cenach najumiarkowańszych. 1645-8-6



Remiza „BRISTOL”

Właśc. **A. REUMANN**

(dawn. Bartosz), wynajmuje ele-gancie karety, powozy etc. na godziny, dnie i miesiące dla jaz-dy po mieście, do miast sąsied-nich i na polowanie po cenach umiarkowanych. Codzienne spa-cery z dziećmi od 50 rb. mie-sięcznie. Staranna obsługa! Ulica Piotrkowska № 119, telefonu № 1053. 2849r



Sprzedaj maszyn do szycia Singera. Bębnowa rb. 40. Pierścieniowa, 35. Zyczącym naraty. Uwaga! Specjalny warsztat reparac. Konstantynowski № 7. Jureczyński. 1615-10

MEBLE
prawie nowe z kilku pokojów sprzedam za becen, byle zaraz: 2 garnitury salonowe, 2 Trema, Biurko, Biblioteka, 2 Szafy do ubrania, Obrazy olejne, Kredens, 18 Krzesel, Stół, Zegar, Otoma-ny, Bielizniarka z lastrem, Umy-walnia z marmurem, Toaletka, Etażerka, Ekran, Parawanik, Gra-mofoń, Słupki i różne drobiazgi. NAWROT 44, m. 3. 1989-10-3

Do sprzedania

9 mórg ziemi
z drewnianymi budynkami. Gmi-na Ujazd, wieś Skrzyńki. Blizsza wiadomość: Bałuty ul. Zawadzka № 44, m. 57 — od 7 do 9-ej wie-czorem A. Skibiński. 1977-3-3

Łódzka Szkoła Męska

imienia ś. p. **M. Witanowskiego**

z wszelkimi prawami gimnazjów rządowych,

niżej ogłasza, że z początku roku szkolnego bieżącego otwiera **klasę 7-ą**. Egzaminów poprawkowe rozpoczną się dnia 9/22 sierpnia, a egzaminów wstępne dnia 16/22 sierpnia, o godz. 9 rano. — Prośby przyjmuje codziennie kan-celaryja gimnazjum przy ulicy Mikołajewskiej № 83. Dzieci rodziców chrześcijan niezamożnych wnoszą wpis zmniejszony.

7-KLASOWY ZAKŁAD NAUKOWY ŻEŃSKI

Janiny Tymienieckiej

(Widzewska 51),

przeniesiony został od dnia 14-go lipca na ulicę

Widzewską № 42,

do nowego obszernego lokalu z wygodami, II-gie piętro, front).

Zapisy uczenie do 6-ciu klas włącznie rozpoczną się dnia **20-go sierpnia**; egzaminów nowowstępujących kandydatek oraz poprawkowe we wszystkich klasach rozpoczną się **24-go sierpnia**. Rok szkolny 1-go września. — Prócz obowiązujących przedmiotów szkolnych: gimnastyka, śpiew, slójd oraz w klasach wyższych — buchalterya. 1913-4-3

W IV-klasowej szkole filologicznej męskiej

J. Radwańskiego

w Łodzi, ulica Cegielniana № 11

egzaminów wstępne i poprawkowe do wszystkich klas zaczną się dnia 25 sierpnia o godz. 9 rano, lekcje 1 września. Do podań o przyjęcie dołączać należy: metrykę urodzenia, świadectwo powtórnego szcze-pienia ospy i świadectwo szkolne. 1937-8-4

Szkoła prywatna

WŁ. SZULCA

ul. Piotrkowska № 121.

Lekcje rozpoczynają się 20 sierpnia n. st. Zapisy przyjmują się codziennie od 9 do 5 po poł. Przy szkole wielki plac na zabawy i stancje dla uczniów. Komunikacye łatwa. 1891-4-2

Tow. Wyższych Kursów Handlowych

w Warszawie, ul. Smolna № 9, tel. 10-15.

Zapisy na rok szkolny 1910/11 przyjmuje kancelaryja **Kursów Handlowych A. Zielińskiego** codziennie od godz. 10 do 1 po południu.

Egzaminów powakacyjne rozpoczną się d. 4 września r. b., prelekcje zaś 16 września r. b. Na kurs i specjalny przyjmowa-ni są słuchacze na podstawie ukończenia szkoły średniej filologicznej, handlowej lub realnej, oraz na mocy egzaminu w tym zakresie. Czesne wynosi rb. 150, płatne z góry w 2-ch ratach półrocznych. 1850-8-7

SZKOŁA HANDLOWA 4-KLASOWA

Łódzkiego Tow. Szerzenia Wiedzy Handlowej

(Długa № 45).

Egzaminów wstępne rozpoczną się dnia 25-go sierpnia r. b. lekcje 1-go września.

Podania przyjmuje Kancelaryja Szkoły codziennie, prócz nie-dziel i świąt, od 10 do 1-ej po poł. 1859-4

7-klasowa Szkoła Żeńska

Zofii z Witkowskich PIASKOWSKIEJ

(dawniej Zarzyckiej)

przy ul. Mikołajewskiej № 22.

Zapisy do klas wstępnych, I, II, III i IV-ej od 20 sierpnia, pomiędzy 5^{1/2}—6^{1/2} po południu.

Egzaminów wstępne i poprawkowe 31 sierpnia i 1 września — Lekcje 2-go września.

Przy szkole duży ogród. 1963-4-2

Fabryka powozów

i kuznia

z klientelą wyrobioną, dobrze urządzona i pro-sperująca do obecnej chwili, zaraz **do wy-dzierżawienia lub do sprzedania.**

Blizsze szczegóły u p. Olgi König, Łódź, ul. Czerwona № 2. 2025-6

ZENSKA 7-klasowa SZKOŁA POLSKA 1869
12 5

Z. Pętkowskiej

przeniesiona została na ul. Wólczańską № 55.

Zapisy przyjmuje kancelarya szkoły od 20 Sierpnia pomiędzy godziną 11—4. Egzaminów wstępnych i poprawkowych 1, 2 i 3 Września.

Kursy języków nowożytych D-ra Kummera

Południowa 3. Piotrkowska 16.

Dnia 25-go sierpnia rozpoczynają się **nowe tania wykłady języków: rosyjskiego, polskiego, niemieckiego, francuskiego i angielskiego.**

Wykład każdego języka składa się z pięciu oddziałów równoległych, a mianowicie:

- a) z kursu konwersacji dla początkujących;
- b) z kursu konwersacji dla zaawansowanych;
- c) z kursu gramatyki i stylistyki;
- d) z kursu literatury;
- e) z kursu korespondencji (prywatnej i handlowej).

Honorarium wynosi: przy uiszczaniu z góry za kurs 6-miesięczny rb. 15, przy opłacie ratami—rb. 3 miesięcznie. Dla osiągnięcia lepszych rezultatów nauki urządzone są tylko grupy małe.

Lekcje odbywają się w godzinach wieczorowych. Zapisy przyjmowane są w kancelaryi codziennie od godziny 10—1 i od 4—10, w niedziele tylko przed południem. 1865

DYREKCYA.

Leon Kołaczkowski,
właściciel zakładu ogrodniczego „Julianów”, wyjechał na czas dłuższy do Paryża i Belgii. 2033—3—2

Pracownia Gorsetów

dawniej Mikołajewska 53
NATALII KĘDZIERSKIEJ
przyjmuje obstalunki i reperacje.
1575 **Piotrkowska 115 m. 6.**

Do odstąpienia

mieszkanie

składające się z 3-ch pokoiów i kuchni od 1-go października
Wiadomość Tarzowa 32—9. 2009

W szkole

Przygotowawczej-Koedukacyjnej
Julii Olezakowej

zapisy przyjmują się codziennie od 10—5. Języki: francuski, niemiecki i Słójd. **Przejazd 48.**
1985—5—1

Żadajcie rozpowszechniony na całej kuli ziemskiej

PAPIER LEPKI NA MUCHY TANGLEFOOT



SKŁAD GOSYNY C. GOLDBERG WARSZAWA RYMARSKA
HURY SŁAD APTECZNY TELEFON 39-43-73-74

Skład win
M. D. OKOJEWA

ulica Dzielna № 11.

Podaję do wiadomości Szanownej Publiczności, że otrzymałem wielki transport win z czystego soku winnego nie falsyfikowanego. Ceny nadzwyczaj umiarkowane: kop. 40, 50, 60, 80, rb. 1.00 i 1.50. Wina węgierskie i francuskie od rb. 1.25 do rb. 3.00. Wódki słodkie, koniaki ruskie i zagraniczne różnych marek. Otrzymałem również wino z gron winnych absolutnie bez alkoholu. Kto by zechciał wina bez alkoholu, proszony jest o żądanie takiego wina, gdyż na składzie posiadam i wiele gatunków innych win. Kto chce mieć zdrowy żołądek, powinien pić wino № 7 czerwone słodkie, nadzwyczaj przyjemne w smaku, które było stosowane przy kuracji chorób żołądkowych w lazarecie w ciągu 1909 roku z nadzwyczajnymi rezultatami. Dobroć wina tego jest zaświadczona przez starszego lekarza № 69 i pieczęcią rządową.

Oliwa do lampek i soplaki mego wynalazku palą się we wszystkich domach, 1 funt 20 kop., knotki darmo. Oliwę również można nabywać w składach: Konstantynowska 13, Franciszkańska 60, Piotrkowska 291, Mikołajewska 89, Kałna 52, Długa 93 i Łowicka 9. 328

BAŁUCKIE TOWARZYSTWO WZAJEMNEGO KREDYTU

w Bałutach pod Łodzią, ul. Zgierska 64,

załatwia następująco, ustawą przewidzianą, operacje bankowe:

- a) dyskontuje członkom Towarzystwa weksle handlowe;
- b) udziela członkom Towarzystwa pożyczki pod zastaw papierów procentowych publicznych;
- c) uskutecznia kupno i sprzedaż papierów publicznych;
- d) inkasuje weksle, wylosowane papiery i kupony; e) wydaje przekazy na różne miejscowości Rosji i zagranicy;
- f) przyjmuje wkłady pieniężne od członków Towarzystwa i od osób obcych i płaci od 4% do 6%;
- g) asekuruje 5% rosyjskie pożyczki premialne od amortyzacji.

Biuro otwarte w dni powszednie od 10 rano do 3 pp. 1564r18

A. O. Teschich i S-ka
Skład węgla

Łódź, Widzewska № 62.

Telefonu № 240.

2284d23

Zatwierdzone przez Ministerium Handlu i Przemysłu

Półroczne

Kursy Buchalteryjne J. MANTINBANDA

w Łodzi

przeniesione zostały do nowego lokalu na róg

Wschodniej i Cegielnianej № 47.

Początek lekcji w czwartek, dnia 1-go września r. b., o godz. 8 wiecz.

Wydział Handlowo-Buchalteryjny:

Wykładane są: buchalteria pojedyncza, podwójna, czyli włoska i amerykańska, arytmetyka handlowa, korespondencja rosyjska, polska, niemiecka i francuska, prawo handlowe, ekonomia polityczna, stenografia i kaligrafia.

UWAGA: Dla zadosyćczynienia prośbie oddzielnego kółka osób, wykład buchalterii w tem półroczu odbędzie się również i w języku niemieckim.

Nadto wykładana będzie obecnie stenografia polska.

Wydział Lingwistyczny Języków Nowożytych

zostaje w tem półroczu zupełnie przekształcony na podstawach bezwzględnej praktyczności przez zastosowanie najlepszych metod nauczania języka: rosyjskiego, polskiego, niemieckiego, francuskiego, angielskiego i włoskiego (konwersacja, gramatyka, stylistyka i literatura) pod pilnym okiem najwybitniejszych świeżozaangażowanych bezwarunkowo rodowitych pedagogów.

Wykład międzynarodowego języka „ESPERANTO“.

Wydział kursu pisania na maszynie.

Kurs nauki (teoria i praktyka) odbywa się codziennie w dowolnych godzinach i trwa cały miesiąc. Maszyny systemu „HAMMOND i ADLER“.

Przy kursach buchalteryjnych ma być urządony „kantor wzorowy“ (Mustercomptoir) dla praktycznych zajęć kupieckich, podobnie, jak w Lipskiej akademii handlowej.

Zapisy na wszystkie wydziały przyjmuje i bliższych informacji co do tworzenia przy nauce języków grup oddzielnych, zamkniętych, udziela Kancelarya kursów codziennie tylko od 7 — 9 wieczorem.

1877d7

Kierownik kursów **J. MANTINBAND.**

Rozpoczął się zapis na drugie półroczne.

WSZYSTKIE MASZyny i FORMY

dla fabrykacji wyrobów cementowych.

Maszyny do wyrobu cegieł cementowych. Maszyny do wyrobu dachówek cementowych. Maszyny do wyrobu próżnych bloków cementowych.

NOWOŚĆ: **MASZYNA KOMBINACYJNA** do wyrobu cegieł, dachówek, rur drenowych, płyt — jedną maszyną.

FABRYKA MASZYN

D-r Gaspary i S-ka, Markranstaedt (Saksonia).

Broszura № 241 darmo.

OGŁOSZENIE.

Administracja Rzeźni Gromadzkiej w Bałutach, przedmieście Łodzi, przy ulicy Łagiewnickiej pod Nr. 47, gminy Radogoszcz, powiatu Łódzkiego, niniejszem podaje do publicznej wiadomości pp. obywateli-rolników i kapeców, że przy nowo wybudowanej i czynnej już Rzeźni Gromadzkiej w Bałutach, jest urządzone rynek handlowy, na którym w środy dokonywa się kupno i sprzedaż krów mlecznych, krów na ubój, byków, wołów, jałowizny, cieląt baranów, owiec, świń i t. p. trzody.

1881

Administracja

Rzeźni Gromadzkiej w Bałutach.

Folwark

do sprzedania odległości 12 wiorst na zachód od Łodzi. 250 morgów dobrej ziemi w starej kulturze, przedstawiającej jedną całość. Szosa, od stacji tramwajowej 2 1/2 wiorsty. Wymaganej gotówki 50,000 rb. Oferty pod „Folwark 250“. 1953 3

PLACE

do sprzedania z uregulowaną hipoteką przy ul. Aleksandrowskiej.
LEONARD TALER,
Plac Kościelny № 4. Zastać można do godz. 10-ej rano. 1783-5